

Beata Rybotycka, Lubi

Co dzień nas gna w nowe strony zadyszany czas,
Sto dat, sto spraw wciąga nas, gna nas,
I moje dni - wszechobecny pośpiech, czasu znak.
Naznaczy mi...

Może przez to tak:

Lubię, lubię wracać tam gdzie byłem już
Pod ten balkon pełen pnących róż,
Na uliczki te - znajome tak.

Do znajomych drzwi pukać myśląc czy...

Czy nie stanie w nich czasami

Ta dziewczyna z warkoczami.

Lubię wracać w strony, które znam.

Po wspomnienia zostawione tam.

By się przejrzeć w nich, odnaleźć w nich

Choćby nikły cień pierwszych serca drzeń...

Kilka nut i kilka wierszy z czasów,

Gdy kochałaś pierwszy raz.

Nie raz W samym środku zdyszanego dnia

Oglądasz się... Tak jak ja, jak ja .

Oglądasz się,

Tam gdzie miłość zostawiłaś swą ...

Ty jedna mnie umiesz pojąć, bo:

Lubisz, lubisz wracać tam gdzie byłaś już,

Pod ten balkon pełen pnących róż,

Na uliczki te znajome tak...

Do znajomych drzwi pukać myśląc czy...

Czy nie stanie w nich czasami

Tamten chłopak ze skrzypcami.

Lubisz wracać w strony, które znasz...

Do mej twarzy zbliżyć twoją twarz.

By się przejrzeć w niej, odnaleźć w niej,

Choćby nikły cień, pierwszych serca drzeń.

Kilka nut i kilka wierszy z czasów,

Gdy kochałaś pierwszy raz.